Dąbrowa Górnicza, 21 lutego 2007

Bartosz Kokosiński

Szanowny Pan
Lech Kaczyński
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Prezydencie,

Zwracam się do Pana Prezydenta z prośbą o złożenie podpisu na Pańskim portrecie, namalowanym przeze mnie, a przeznaczonym do licytacji na rzecz fundacji „Mam marzenie" (www.aukcjamammarzenie.art.pl), pomagającej nieuleczalnie chorym dzieciom spełnić ich największe marzenia.

Prośba moja jest może nieco niekonwencjonalna, pragnę jednak przybliżyć Panu Prezydentowi ideę całej aukcji i wskazać, jak bardzo Pański podpis pod obrazem mojego autorstwa mógłby podwyższyć jego cenę, a przez to zwiększyć liczbę zrealizowanych dziecięcych marzeń.

Nazywam się Bartosz Kokosiński i jestem studentem III roku malarstwa na ASP w Krakowie. Uzyskałem stypendium Ministra Kultury za osiągnięcia artystyczne w roku szkolnym 2001/2002 natomiast w roku szkolnym 2002/2003 otrzymałem Stypendium Prezesa Rady Ministrów. Ostatnimi czasy zajmowałem się realizacją malarską poświęconą wizerunkom, w tym również wizerunkom oficjalnym. W efekcie namalowałem kilka pana portretów, z których jeden wybrałem na aukcję.

Otrzymałem bowiem zaproszenie od Pana Marcina Gołębiewskiego, prezesa fundacji „Wschód Sztuki", do wzięcia udziału w Charytatywnej Aukcji Dzieł Sztuki Współczesnej i Aktualnej, która odbędzie się 28 marca 2007 w podziemiach kościoła o.o. Kamedułów na warszawskich Bielanach. Honorowy patronat nad wydarzeniem zgodziły się objąć dwa autorytety duchowe i moralne: Jego Świątobliwość Dalajlama oraz Abp Józef Życiński. Jak zapewniają organizatorzy przedsięwzięcia, sztuka w tym wypadku może być pomostem łączącym ludzi z kolekcjonerską pasją, zainteresowanych nabyciem prac współczesnych artystów oraz tych, których zadaniem jest pomóc dzieciom w sposób najbardziej efektywny.

Zainspirowany ideą akcji charytatywnej doszedłem do wniosku, że powinienem nie tylko przyjąć zaproszenie do wzięcia w niej udziału, ale także uczynić wszystko, by obraz mój udało się wylicytować za jak największą cenę.

Zwracam się więc z prośbą o umieszczenie autografu na moim obrazie (może z jakimś mottem lub dedykacją, pasującymi do aukcji), ponieważ samo moje nazwisko nie jest znane i nie podnosi ceny obrazu, co w tym przypadku jest istotne. Jestem przekonany, że z Pańskim autografem wartość dzieła wzrośnie co najmniej kilkukrotnie. To z kolei przyczyni się do uszczęśliwienia nieuleczalnie chorych dzieci w ostatnich chwilach ich życia.

Obraz namalowałem na podstawie oficjalnego zdjęcia, przedstawiającego pana wieczorem w dzień wyboru na prezydenta RP. Reprodukcję obrazu przesyłam w załączniku do niniejszego listu. Jeśli Pan Prezydent ma takie życzenie, oryginał obrazu może zostać wysłany oficjalnie przez fundację.

Mam nadzieję, iż Pan Prezydent zechce złożyć podpis na obrazie, a przez to włączyć się w charytatywną aukcję na rzecz podopiecznych fundacji „Mam marzenie". Będę niezmiernie wdzięczny za rozpatrzenie tej prośby w najbliższym czasie ze względu na termin aukcji tj. 28 marca, przed którym obraz powinien dotrzeć do fundacji, aby wszystko przebiegło bez komplikacji

Z poważaniem,
Bartosz Kokosiński